

Magdalena Kawa

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie

**Edukacyjny wymiar wizyt w miejscu pamięci.
Z wizyty w Państwowym Muzeum na Majdanku:
studium przypadku**

Abstrakt

Przedmiotem artykułu jest analiza ankiet przeprowadzonych wśród studentów i studentek kierunku stosunki międzynarodowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Chełmie, odwiedzających Państwowe Muzeum na Majdanku. Zwracam uwagę na rolę, jaką odgrywa miejsce pamięci ulokowane na terenie byłego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i obozu zagłady, a także sprawdzam, na ile wizyta w miejscu pamięci jest dla młodych ludzi ważnym przeżyciem i co w ich opinii jest najbardziej poruszającym momentem obecności w takim miejscu.

Artykuł podzielony został na trzy części. W pierwszej, wprowadzającej, omawiam krótko historię powstania Państwowego Muzeum na Majdanku oraz to, w jaki sposób zmieniała się narracja o byłym obozie przekazywana przez Muzeum. W drugiej części sygnalizuję edukacyjną rolę miejsca pamięci. Pomijam tutaj toczącą się dyskusję o wszelkich strategiach edukacyjnych i praktykach pedagogicznych. Zdaję sobie sprawę, że tematyka ta jest opracowana i dostępna w literaturze przedmiotu, jej przywołanie i analiza nie jest jednak celem niniejszej pracy. W części trzeciej, najobszerniejszej, omawiam wyniki ankiet przeprowadzonych wśród osób odwiedzających Państwowe Muzeum na Majdanku.

Słowa kluczowe: *miejsce pamięci, edukacyjna rola miejsc pamięci, Państwowe Muzeum na Majdanku, obóz koncentracyjny, obóz zagłady*

Abstract

The subject of this article is the analysis of surveys conducted among International Relations students of the State School of Higher Education in Chełm visiting the State Museum at Majdanek. In my article I ask the question about the role of

place of memory located on the premises of a former Nazi concentration and death camp. The article also attempts to determine whether and to what extent a visit to a place of memory is an important experience in the lives of young people, and what makes the biggest impression on the visitor. This article is divided into three parts. In the first one I shortly present the beginnings of the State Museum at Majdanek and in what way the narration about the former camp at Museum has been changing. In the second part I mention the educational role which the place of memory may play. The article does not engage in the debate about the educational strategies and pedagogical practices. Although the subject is described and available in the literature in the field, but this issue is beyond the scope of my article. The last part of this paper presents the results of surveys conducted among students visiting the State Museum at Majdanek.

Keywords: *place of memory, educational role of memory places, the State Museum at Majdanek, concentration camp, death camp*

Wprowadzenie

Państwowe Muzeum na Majdanku (dalej w tekście także Muzeum) powstało stosunkowo wcześniej po zakończeniu funkcjonowania Obozu KL Lublin. Data likwidacji obozu to 22 lipca 1944; tego samego roku w listopadzie powołano Państwowe Muzeum na Majdanku (na mocy dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 10 października 1944 roku). Była to pierwsza placówka muzealna upamiętniająca ofiary II wojny światowej w Europie, powstała, co ważne, jeszcze w trakcie trwających działań wojennych.

Na mocy ustawy z dnia 2 lipca 1947 roku o upamiętnieniu męczeństwa Narodu Polskiego i innych Narodów na Majdanku, zdefiniowano jego rolę i formę działania. Zgodnie z ustawą „tereny byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego na Majdanku wraz z wszelkimi znajdującymi się tam zabudowaniami i urządzeniami zachowuje się po wsze czasy jako Pomnik Męczeństwa Narodu Polskiego i innych Narodów”. Narracja o Muzeum budowana miała być w oparciu o upamiętnienie martyrologii polskiego narodu. Do zadań placówki należało „zbieranie i gromadzenie dowodów i materiałów, dotyczących zbrodni hitlerowskich, udostępnianie ich społeczeństwu oraz naukowe ich opracowanie”. Z kolei Ustawa z dnia 7 maja 1999 roku o ochronie terenów byłych hitlerowskich obozów zagłady określa to miejsce jako Pomnik Zagłady – Pomnik Męczeństwa na Majdanku.

Początkowe lata funkcjonowania Muzeum to głównie prace konserwatorskie i rekonstrukcja obiektów historycznych. Ważną rolę odgrywała praca

dokumentacyjna – starano się dotrzeć do jak największej ilości dokumentów z czasów funkcjonowania obozu.

Za Robertem Kuwałkiem, wieloletnim pracownikiem Państwowego Muzeum na Majdanku, możemy przyjąć, że „Majdanek do lat 1945-1946 stał się wręcz głównym miejscem pamięci na ziemiach polskich” (Kuwałek, 2013, s. 276). Przekazy propagandowe, tak silne w tamtych czasach, były formułowane zarówno przez władze polskie, jak i sowieckie, których to wojska przejęły obóz w lipcu 1944 roku. Przekaz był jednak ten sam. Muzeum traktowano jako „narzędzie do udowodniania, jak bardzo zbrodniczy charakter miała okupacja niemiecka” (Kuwałek, 2013, s. 276). W podobnym tonie budowano także narrację o byłym obozie Auschwitz-Birkenau (Kawa, 2017; Kuwałek, 2011). Jednocześnie bardzo ważnym elementem funkcjonowania tego miejsca był przekaz podkreślający martyrologię polskiego narodu.

Pierwsza muzealna wystawa stała powstała już w 1945 roku. Od tego roku zaczęto także organizować Tydzień Majdanka – wydarzenie upamiętniające ofiary KL Lublin. Do jego przygotowań zaproszono Wojskowy Komitet Żydowski. Do 1949 roku w Muzeum na Majdanku funkcjonowała także w osobnym baraku wystawa poświęcona tylko Żydom. Stało się to dzięki działaniom wspomnianego już Komitetu. Jednak często zdarzało się, że ofiary żydowskie określane były jako ofiary innych narodowości (Kuwałek, 2011).

Dziś przekaz Państwowego Muzeum na Majdanku jednoznacznie wskazuje na to, że był obóz w okresie swojego funkcjonowania pełnił zarówno funkcję obozu koncentracyjnego, jak i obozu zagłady. Jednak zanim do tego doszło, przez wiele lat narracja o obozie była w dużym stopniu uzależniona od politycznych nastrojów i tożsama z przekazami propagandowymi komunistycznych władz polskich (Kuwałek, 2011). Muzeum odwiedzane jest z roku na rok przez coraz większą ilość osób, zarówno z Polski, jak i z zagranicy. Niektórzy przybywają obejrzeć były obóz indywidualnie, inni korzystają z usług przewodników muzealnych. Dla jednych jest to zaplanowana wizyta, do której są wcześniej przygotowywani, inni traktują zwiedzanie Państwowego Muzeum na Majdanku jako kolejny punkt turystyczny na mapie Lublina czy Lubelszczyzny. W artykule omówię wyniki ankiet przeprowadzone wśród studentek i studentów Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Chełmie odwiedzających Państwowe Muzeum na Majdanku z przewodnikiem. Wcześniej jednak krótko odniosę się do wyzwań edukacyjnych stojących przed miejscami pamięci, jakim jest Państwowe Muzeum na Majdanku.

Wieloznaczność miejsca pamięci a edukacja

Z wizytą w Państwowym Muzeum na Majdanku wiąże się wiele oczekiwań. Funkcje, jakie pełni to miejsce, a dokładniej jego polimorficzny charakter, może prowadzić do różnorodności intencji odwiedzających. Co zatem wpływa na oczekiwania przychodzących tu osób? Tomasz Kranz, dyrektor Państwowego Muzeum na Majdanku, pisze:

Muzea martyrologiczne utworzone w miejscach niemieckich obozów z okresu II wojny światowej to instytucje polimorficzne. W wymiarze materialnym są miejscami historii [...], cmentarzyskami [...], miejscami historycznymi [...], archiwami i pomnikami [...]. Jako instytucje muzealne są podmiotami kultury historycznej, którą kształtują przede wszystkim w obszarze kognitywnym poprzez działalność naukową, wydawniczą i edukacyjną. Jako muzea upamiętniania in situ pełnią ponadto funkcje symboliczne [...] (Kranz, 2015, s. 113).

Dodatkowo nakładają się tutaj na siebie dwa obiekty/dwie przestrzenie. Były obóz oraz muzeum działające na jego terenie. Należy także pamiętać o roli przypisanej Muzeum jako instytucji państwowej. To wszystko sprawia, że wizyta w tym miejscu może wiązać się z wieloma oczekiwaniami.

Z perspektywy niniejszego artykułu najważniejsza będzie funkcja poznawcza. Zdobycie wiedzy na temat byłego obozu, którego historię przekazuje obecnie Państwowe Muzeum na Majdanku, było głównym celem wizyty grupy studenckiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Chełmie. Niemniej ważna jest funkcja świadomościowa i aksjologiczna, którą za Kranzem możemy określić jako „kształtowanie pamięci i świadomości historycznej” (Kranz, 2013, s. 56).

Realizacja powyższych zadań może odbywać się na dwa sposoby. Pierwszym z nich jest samodzielnie zwiedzanie i zdobywanie wiedzy poprzez wystawy i tablice informacyjne. Kolejny sposób, wybrany przez grupę z Chełma, to zwiedzanie miejsca z przewodnikiem, który, oprowadzając po terenie Muzeum, przekazuje najważniejsze informacje związane z byłym obozem.

Oba rozwiązania mają swoje wady i zalety (pomijam w tym miejscu lekcje muzealne, projekty edukacyjne itd.). Indywidualna wizyta nie jest ograniczona czasowo i przestrzennie. Możemy odwiedzić każde dostępne miejsce i spędzić w nim tyle czasu, ile potrzebujemy. Podczas standardowego oprowadzania przewodnik jest do naszej dyspozycji przez około 3 godzin i w tym czasie odwiedzający słuchają jego przekazu, oglądają miejsca i zapoznają się z informacjami na wystawach czy tablicach informacyjnych.

Przewodnik doskonale sprawdza się jako „uzupełniacz/pogłębiacz” informacji w sytuacji, w której odwiedzający nie posiadają wystarczającej wiedzy historycznej do zrozumienia przekazu muzealnego zawartego w ekspozycjach. Taka osoba jest także niezbędna, aby odwiedzający mogli odróżnić przestrzeń muzealną od autentycznej przestrzeni poobozowej. Często to właśnie oczekiwanie zobaczenia autentycznego miejsca jest bardzo silne wśród odwiedzających były obozy i muzealne ekspozycje, które są automatycznie przyjmowane jako „autentyczne miejsca”, np. aranżacja baraku z pryzkami. Brak wiedzy na ten temat czy nieobecność przewodnika, który może wyjaśnić, co jest „prawdziwe”, a co jedynie ekspozycją muzealną, może czasami zaburzyć tę silną potrzebę „doświadczenia autentyczności miejsca pamięci”. Odwiedzający rzadko mają świadomość, że są właśnie w miejscu doświadczonym „transformacją obozu”, co za Kranzem możemy rozumieć jako historię „ich powojennych przekształceń, spowodowanych przede wszystkim dewastacją i rozbiórką obiektów, ale również pracami konserwatorsko-rekonstrukcyjnymi” (Kranz, 2013, s. 55).

Edukacja w miejscach pamięci/muzeach martyrologicznych, do którego niewątpliwie zaliczyć można Państwowe Muzeum na Majdanku, jest ważną częścią działalności takich placówek. Realizacja tego zadania może przybrać wielorakie formy i wymiary. Pomijam tutaj wszelkie kwestie związane z definicją edukacji i uczenia się/uczenia się poprzez, choć są to niezwykle ważne zagadnienia i w dużym stopniu warunkują założenia edukacyjnej roli takich miejsc. W niniejszym artykule ograniczę się do zasygnalizowania tego tematu, który stanowi tło do analizy ankiet przeprowadzonych wśród osób odwiedzających muzeum.

Jak pisze Wiesław Wysok, początkowa działalność oświatowa Państwowego Muzeum na Majdanku (a także Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau) wykorzystywana była nie tylko do przekazywania wiedzy, ale i do działań propagandowych (Wysok, 2017). Indoktrynacja, która dla ugrupowań politycznych będących przy władzy jest doskonałym narzędziem do realizowania swoich zamierzeń, może często stać z sprzeczności z historią, wypaczać ją lub przekłamywać. Dlatego bardzo ważne jest budowanie przekazu prawdziwego, rzetelnego i niepodatnego na manipulacyjne zakusy władzy, która de facto działalność tych placówek finansuje. Do tego przekaz muzeum musi być spójny z przekazem działań edukacyjnych realizowanych w placówce.

Czy zatem wizyta z przewodnikiem w muzeum martyrologicznym może przyczynić się do wzrostu wiedzy czy do podniesienia świadomości historycznej? Co ważne, w literaturze przedmiotu pojawia się jednoznaczne stwierdzenie

nie, że sama wizyta w miejscu pamięci nie wywołuje procesów edukacyjnych. Wysok, powołując się na Berta Pampela, pisze:

Oczekiwanie, że już sama wizyta w miejscu historycznym czy obcowanie z oryginalnym źródłem wiedzy w sposób automatyczny wywoła procesy stricte edukacyjne bądź też „nawrócenie”, metamorfozę mentalną u odwiedzających, nie znajdują uzasadnienia dydaktycznego ani potwierdzenia empirycznego (Wysok, 2017, s. 215).

Jednocześnie, jak dowodzi Katarzyna Stec, „sam proces zwiedzania jest jak najbardziej doświadczeniem edukacyjnym, choć zazwyczaj ma charakter okazjonalny i z perspektywy oddziaływania pedagogicznego jest raczej formą wspomagającą edukację – jest jednorazowym aktem uczenia się” (Stec, 2011, s. 39).

Z jakim zatem zasobem wiedzy wychodzą młodzi zwiedzający Państwowe Muzeum na Majdanku? Czy wizyta młodych osób w takim miejscu jest okazją do zdobycia wiedzy czy raczej miejscem, które wpływa na ich postawy. Czy może jest czymś zupełnie innym?

Wizyta w miejscu pamięci – analiza ankiet podsumowujących wizytę z przewodnikiem w Państwowym Muzeum na Majdanku

Wizyta w Państwowym Muzeum na Majdanku odbyła się w 18 października 2017 roku i została zorganizowana w ramach zajęć II roku kierunku stosunki międzynarodowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Chełmie. W poprzednim roku akademickim ta sama grupa brała udział w zajęciach projektowych na terenie muzeum (w Centrum Obsługi Zwiedzających), nie wchodziła jednak na teren obozu. Październikową wizytę poprzedziły zajęcia przygotowawcze, przeprowadzone przez autorkę niniejszego artykułu. W trakcie zajęć przybliżona została historia byłego obozu na Majdanku oraz najważniejsze daty i fakty związane z jego funkcjonowaniem. Przedstawiona została także mapa wszystkich byłych niemieckich obozów koncentracyjnych i zagłady funkcjonujących na terytorium okupowanej Polski. Wspólnie ustaliliśmy zasady obowiązujące w trakcie wizyty w muzeum, z uwzględnieniem regulaminu zwiedzania dostępnego na stronie internetowej muzeum. Podczas wizyty osoby uczestniczące zostały podzielone na dwie grupy – każda z nich była oprowadzana przez innego przewodnika. Trasa zwiedzania dla obu grup była taka sama i trwała 3 godziny.

Po wizycie w Państwowym Muzeum na Majdanku osoby uczestniczące poproszone zostały o wypełnienie anonimowej ankiety zawierającej 8 pytań.

Pierwsze z nich brzmiało: który raz Pan/Pani odwiedził/a muzeum z przewodnikiem. Spośród 33 osób wypełniających ankietę 2 osoby były oprowadzane przez przewodnika trzeci raz, 6 osób odwiedzało muzeum z przewodnikiem po raz drugi, zaś dla 25 osób była to pierwsza wizyta z przewodnikiem w Państwowym Muzeum na Majdanku. Zdecydowana większość (76 proc.) osób uczestniczących w październikowej wizycie nie odwiedzała z przewodnikiem Państwowego Muzeum na Majdanku w trakcie edukacji szkolnej. Wspomnieć należy przy tym, że część z tych osób (39 proc.) ukończyła ukraińskie szkoły.

W drugim pytaniu osoby biorące udział w wizycie zostały poproszone o napisanie, co wywarło na nich największe wrażenie w trakcie oprowadzania po terenie byłego obozu. Dopuszczalne było podanie więcej niż jednej odpowiedzi. Najwięcej osób wskazało na komory gazowe (8), następnie na mauzoleum i baraki (po pięć wskazań) oraz na przedmioty, które kiedyś należały do więźniów, a obecnie stanowią eksponaty muzealne (cztery wskazania). W trzech przypadkach pojawiły się takie wskazania, jak krematorium oraz wspomnienia byłych więźniów obozu. „Krwawa środa”; historia obozu oraz warunki życia w obozie zostały wymienione dwukrotnie.

Pozostałe osiem odpowiedzi pojawiły się w ankietach jednorazowo, były to m.in. takie odpowiedzi, jak: makieta; muzyka grana podczas mordowania Żydów; liczba osób, która zginęła w obozie; fakt, że człowiek mógł zrobić coś tak strasznego drugiemu człowiekowi. Największe wrażenie wywarły więc pozostałości po obozie, autentyczne miejsca i rzeczy, poprzez które tworzona jest obecnie narracja muzealna.

Trzecie pytanie brzmiało następująco: „Proszę wskazać 3 najważniejsze rzeczy/fakty, które zapadły Pani/Panu w pamięci po wizycie w Państwowym Muzeum na Majdanku”. W odpowiedziach najczęściej pojawiała się krematorium (dziesięć wskazań) oraz rzeczy osobiste i warunki życia w obozie (po osiem wskazań). Z kolei 5 razy wskazano na baraki, zaś 4 – na łaźnie. Po trzy wskazania pojawiły się w przypadku działalności kulturalnej w obozie; liczby zamordowanych osób i urny z prochami. Z kolei takie wskazania, jak: praca więźniów; mordowanie niewinnych ludzi; pomnik (Pomnik Walki i Męczeństwa); rzeźby (wykonywane przez więźniów w obozie); wspomnienia więźniów; niewielka liczba osób, którym udało się uciec z obozu; procedura przyjęcia do obozu, pojawiły się w ankietach po 2 razy.

W odpowiedziach na poniższe pytanie znajdowały się jeszcze pojedyncze wskazania, m.in. takie, jak: ekspozycja muzeum; to, że w pobliżu byłego obozu są budynki mieszkalne; pozbawienie ludzi godności; strach, który towarzyszył więźniom. Tak, jak w przypadku poprzedniego pytania, autentyczne

miejsca poobozowe oraz rzeczy należące do byłych więźniów i ich wspomnienia były odpowiedziami najczęściej wymienianymi przez osoby uczestniczące w wizycie w muzeum.

W kolejnym punkcie ankiety pojawiła się prośba o podanie pięciu faktów historycznych, które najbardziej zapadły respondentom w pamięć. Na to pytanie pełną odpowiedź (ilościową, ponieważ część odpowiedzi była nieprawdziwa bądź niepełna – np. „Większość mieszkańców Zamojszczyzny to byli Żydzi”) podało 11 osób, w 20 ankietach wymieniono od jednej do czterech odpowiedzi, w dwóch ankietach nie podano ani jednego faktu. Wśród wymienianych odpowiedzi (pomijam te niepoprawne) najczęściej pojawiały się takie, jak: ucieczka więźniów z obozu (13 razy); akcja „Dożynki” (7 razy); utworzenie obozu (6 razy); selekcja więźniów (5 razy). Następujące fakty: Żydzi jako najliczniejsza grupa ofiar obozu i wyzwolenie obozu zostały wymienione przez cztery osoby, zaś Akcja Reinhardt – przez trzy osoby. Z kolei po dwie osoby wskazały na takie fakty, jak: więźniowie w obozie musieli pracować bardzo ciężko; więźniowie w obozie byli mordowani; rozpoczęcie II wojny światowej; utworzenie Państwowego Muzeum na Majdanku; obóz na Majdanku pełnił także funkcję obozu zagłady; po wojnie odbyły się procesy załogi z obozu na Majdanku; oprócz Żydów w obozie byli także więźni Polacy, Ukraińcy i Rosjanie. Fakty, które pojawiły się tylko raz w odpowiedziach udzielonych przez wszystkie osoby były m.in. takie, jak: rozpruwanie ciał w celu poszukiwania kosztowności; ścinanie włosów więźniom; plany osiedlenia Niemców na terenie Zamojszczyzny; historia Janusza Korczaka; „linia śmierci”, za której przekroczenie groziła śmierć; obóz w swoich założeniach miał być dużo większy; zakończenie II wojny światowej.

W piątym punkcie ankiety respondenci zostali poproszeni o podanie trzech nazwisk zapamiętanych po wizycie w muzeum. Jak pokazuje analiza wyników, 4 osoby podały trzy nazwiska, 16 – dwa lub jedno, a 13 osób w ogóle nie odpowiedziało na to pytanie. Najczęściej pojawiającą się postacią był Janusz Korczak – 11 razy. Jednak w jednym przypadku jego nazwisko napisano błędnie – Korczakowski, dwa razy nie pojawiło się jego nazwisko, a jedynie opis – „pan, który został z dziećmi i zginął w obozie”.

Stosunkowo częste pojawienie się tego nazwiska może wynikać z dwóch faktów. Na zajęciach przygotowawczych poprzedzających wizytę w Państwowym Muzeum na Majdanku przywołana została historia Janusza Korczaka. Ponieważ w trakcie podawania podstawowych informacji o datach funkcjonowania obozu zagłady w Treblince i liczbie ofiar okazało się, że nikt z osób przygotowujących się do wizyty nie potrafi opowiedzieć historii związanej z Januszem Korczakiem, niewielka część zajęć została poświęcona właśnie

na przybliżenie jego historii. Z kolei w trakcie oprowadzania po muzeum, w baraku wystawowym, gdzie znajdowała się tablica ze zdjęciem i informacjami poświęconymi Januszowi Korczakowi, autorka niniejszego artykułu poprosiła przewodników obu grup o powtórne opowiedzenie historii Korczaka. To może tłumaczyć, dlaczego stosunkowo często (w porównaniu z innymi nazwiskami) ta postać została wymieniona.

Oprócz nazwiska Korczaka, respondenci wymienili 7 razy Heinricha Himmlera (raz tylko jego imię bez nazwiska, najpewniej ze względu na pomylenie imienia z nazwiskiem), zaś 5 razy – Adolfa Hitlera. Pozostałe nazwiska zostały wskazane jednokrotnie – były to m.in. takie nazwiska, jak: Odilo Globocnik; Władysław Obirek; Józef Stalin; Karl Otto Koch; Mikołaj Stebliński (nazwisko napisane jako Sterbliński); Jan Kowalski; Edelsztajn (zapewne chodzi o Felę i Abrama). Pojawiły się także opisy osób, bez podania ich nazwisk, np. „Pani, która była politykiem”.

Pytanie szóste brzmiało następująco: „Proszę napisać 3 najważniejsze wg Pani/Pana daty związane z byłym obozem na Majdanku lub Państwowym Muzeum na Majdanku”. W tym przypadku siedem ankiet pozostało bez odpowiedzi. Z kolei 14 osób podało daty oraz wyjaśnienia, co się wtedy wydarzyło, spośród nich 4 osoby podały 3 daty, a pozostałe – jedną lub dwie. 12 osób napisało jedynie daty bez wyjaśnień, połowa z nich podała 3 daty, reszta osób jedną lub dwie. W zdecydowanej większości podawane daty były jedynie datami rocznymi, w jednym przypadku pojawiła się pełna data wydarzenia („Krwawa środa”). Dwie osoby podały daty miesięczne i roczne. Jedna przy dwóch wydarzeniach (jednak jedna z dat była niewłaściwa), druga osoba przy jednym wydarzeniu. Najczęściej pojawiała się data utworzenia obozu i jego wyzwolenia/zakończenia działania czy utworzenia muzeum – w obu przypadkach po 12 osób. Z kolei 8 razy pojawił się rok 1943, w dwóch przypadkach z wyjaśnieniem, że chodzi o akcję „Dożynki”, pozostałe 6 osób podało tylko datę roczną bez opisu.

Kolejne pytanie dotyczyło szacunkowej liczby ofiar byłego obozu na Majdanku. Na to pytanie 5 osób nie udzieliło żadnej odpowiedzi, a jedna osoba napisała jedynie – *zginęło tam bardzo dużo ludzi* – bez podania konkretnej liczby. Pozostałe 27 osób podało liczby bądź przedział liczbowy, ale tylko 5 osób udzieliło odpowiedzi poprawnej (4 osoby podały liczbę 80 tys. lub ok. 80 tys., jedna osoba – 78 tys.). Pomimo tego, że na zajęciach przygotowawczych przed wizytą w muzeum podawana była liczba ofiar obozu, a w trakcie oprowadzania przewodnicy także wspominali o tym kilkakrotnie, jedynie 15 proc. osób uczestniczących w wizycie było w stanie podać prawidłową liczbę ofiar obozu. W pozostałych odpowiedziach pojawiały się

w większości liczby zawyżone – od 5 milionów do 150 tys. (zapewne osoby te pomyliły liczbę więźniów obozu z ofiarami). Liczba 150 tys. podana została w ankietach 5 razy. Jednak w jednej z odpowiedzi, w której padła liczba 70 tys. pełna odpowiedź na to pytanie brzmiała następująco: „150000 lub 70000”. Liczba zaniżona pojawiła się cztery razy, w dwóch przypadkach było to 70 tys. (w tym raz pełna odpowiedź brzmiała „150000 lub 70000”) i dwa razy – 50 tys.

Ostatnie pytanie ankiety brzmiało następująco: „Czy poleciliby Pani/poleciliby Pan wizytę w PMM swoim znajomym/rodzinie (osobom dorosłym)? Proszę uzasadnić swoją odpowiedź”. Jedna osoba pozostawiła to pytanie bez odpowiedzi. Kolejna osoba odpowiedziała pozytywnie, ale nie podała uzasadnienia swojej odpowiedzi. Z kolei 31 osób poleciliby wizytę i uzasadniło swoją odpowiedź. Nie pojawiła się żadna wypowiedź, w której osoba uczestnicząca w wizycie w muzeum odradzałaby taki wyjazd swoim znajomym lub rodzinie. W jednym przypadku pojawiła się odpowiedź twierdząca na pytanie o polecenie wizyty, ale bez przewodnika – „nie polecam przewodników, bo popędzają i uniemożliwiają możliwość skupienia się nad oglądanymi ekspozycjami”.

W większości osoby uzasadniały swoją odpowiedź tym, że jest to miejsce historyczne bądź jest to część historii, którą należy poznać. Wizyta w muzeum jest zatem elementem pomagającym lepiej poznać historię. Zarówno w odniesieniu do historii obozu, jak i historii powszechnej czy historii regionalnej – „Oczywiście, że polecilibym wizytę moim znajomym, ponieważ poprzez wizytę w tym miejscu możemy lepiej poznać historię oraz zobaczyć, jak złym wydarzeniem jest wojna”. Podobne argumenty pojawiły się w dwudziestu dwóch przypadkach.

Pozostałe 9 osób wskazywało także na inne aspekty, poza poznaniem historycznym. Pojawiały się tutaj odpowiedzi, które przemawiają za tym, że wizyta w muzeum pozwala docenić warunki, w jakich obecnie żyją ludzie: „Będąc tam i zwiedzając to miejsce, można naprawdę zrozumieć i docenić swoje życie w dzisiejszych czasach i uświadomić sobie, jak rzeczywiście wyglądała rzeczywistość obozowa, że to było coś okropnego dla ludzi, którzy się tam znaleźli”. W opinii dwóch osób wizyta w muzeum może pomóc zrozumieć, że „taka tragedia wydarzyła się niedaleko nas, a nie gdzieś daleko i w przyszłości może to pomóc zapobiec pojawieniu się podobnej tragedii” czy „to miejsce pomaga zrozumieć, do czego doprowadziło ludobójstwo i nauczyć ludzi szanować ludzkie życie”.

W trzech przypadkach respondenci wskazali, że dzięki wizycie w muzeum można „poczuć historię”, którą się zna – „Czytanie o tych wydarzeniach to

jedno, ale kiedy przejdiesz się po tych miejscach, zobaczysz to wszystko, to jest to zupełnie coś innego”. Takie odczucie może wpisać się w teorię Barbary Szackiej, której zdaniem:

Miejsca upamiętniające czynią przeszłość dotykálną i pozwalają przezwyciężyć upływa czasu. Przebywanie tam, gdzie kiedyś coś się działo, odnajdywanie śladów umarłych ludzi i dawno minionych wydarzeń urealnia je, stwarza poczucie bezpośredniego z nimi obcowania (Szacka, s. 43-44).

Pojawiały się także odpowiedzi, które można zdefiniować jako pomagające przyswoić trudną do zrozumienia historię. Jedna z osób poleciłaby wizytę w muzeum, ponieważ „w tym miejscu czuć atmosferę piekła, przez które przeszli więźniowie”. Dla innej osoby wizyta w muzeum jest ważna z następującego powodu – „To jest miejsce, gdzie każdy człowiek musi przyjechać [...] i zobaczyć na własne oczy. To jest miejsce przerażające. Nie można uwierzyć, jak człowiek mógł drugiemu człowiekowi zrobić tyle krzywdy”.

Podsumowanie

Wyniki ankiety pozwalają stwierdzić, że pomimo stosunkowo niewielkiej wiedzy, przyswojonej w trakcie wizyty, to właśnie możliwość poznania historii jest największą wartością, którą niesie za sobą odwiedzenie takiego miejsca jak Państwowe Muzeum na Majdanku. To, co wywarło największe wrażenie i zostało zapamiętane przez studentów i studentki to autentyczność miejsca, możliwość zobaczenia na własne oczy rzeczy należących do byłych więźniów obozu i ich osobiste historie. Ważne było też zobaczenie miejsc poobozowych, dzięki którym można było lepiej zrozumieć historię czy nawet spróbować poczuć, z jaką tragedią musieli zmierzyć się więźniowie obozu.

Analiza ankiet niestety nie pozostawia wątpliwości co do tego, że wiedza historyczna znacząco nie wzrasta po wizycie w takim miejscu. Jednocześnie oczywiste jest, że wizyta w muzeum nie uzupełni braków edukacji historycznej. Braki te z kolei były także widoczne w trakcie zajęć przygotowawczych do wizyty w Państwowym Muzeum na Majdanku. Niewystarczająca wiedza historyczna może, co przyznali także przewodnicy oprowadzający grupy, w dużym stopniu utrudniać także oprowadzanie. Nie da się w przeciągu czasu przeznaczonego na wizytę w muzeum, przywołać wszystkie fakty i wydarzenia niezbędne do zrozumienia tego, co wydarzyło się w byłym obozie. Nie do końca ma tutaj także znaczenie, który raz dana osoba odwiedza muzeum. Spośród ośmiu osób, które odwiedziły muzeum z przewodnikiem po

raz kolejny, tylko dwie osoby były w stanie podać prawidłową liczbę ofiar obozu. W tym jedna z nich nie podała ani jednego faktu historycznego, które zapadły jej w pamięci po wizycie w muzeum. Obie osoby podały jedynie daty roczne w pytaniu dotyczącym najważniejszych dat związanych z byłym obozem lub muzeum.

Pomimo tego niewątpliwie wizyta w muzeum jest ważnym doświadczeniem dla odwiedzających i żadna z osób uczestniczących nie odradziłaby wizyty w takim miejscu, a jednocześnie wiele z nich podkreślało właśnie fakt możliwości lepszego poznania historii – zarówno w odniesieniu do historii odwiedzanego miejsca, jak i historii powszechnej oraz lokalnej.

Bibliografia

- Kawa, M. (2017). *Narracje o Holokauście. Dyskurs naukowy a debata publiczna*. Chełm: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie.
- Kranz, T. (2013). Muzea martyrologiczne jako przestrzenie pamięci i edukacji. W: M. Fabiszak, M. Owsiański (red.). *Obóz muzeum. Trauma we współczesnym wystawiennictwie*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS.
- Kranz, T. (2015). Majdanek – poobozowe lieu de mémoire w przestrzeni miasta. W: M. Ausz, J. Bugajska-Więcławska, D. Staszczuk, A. Stępnik, D. Szewczuk (red.). *Lubelskie miejsca pamięci w przestrzeni publicznej i edukacyjnej*. Lublin: Instytut Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Kuwałek, R. (2011). Obozy koncentracyjne i ośrodki zagłady jako miejsca pamięci. W: T. Tych, M. Adamczyk-Garbowska (red.). *Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944-2010*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Żydowski Instytut Historyczny im. E. Ringelbluma.
- Kuwałek, R. (2013). Były obóz koncentracyjny na Majdanku i miejsca po obozach zagłady na Lubelszczyźnie w prasie i świadomości mieszkańców (1944-1956). W: A. Bartuś (red.). *Słowa w służbie nienawiści*. Oświęcim: Fundacja na Rzecz MDSM w Oświęcimiu, Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau.
- Raport roczny z działalności Muzeum w 2017*. http://www.majdanek.eu/pl/news/raport_roczny_z_dzialalnosci_muzeum_w_2017_roku/885, 22.02.2018.
- Stec, K. (2011). Symbolika i znaczenia miejsc pamięci utworzonych na terenach byłych obozów koncentracyjnych i zagłady z perspektywy współczesnego młodego człowieka, W: M. Kucia (red.). *Antysemityzm, Ho-*

- lokaust. Auschwitz w badaniach społecznych.* Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Szacka, B. (2001). Pamięć społeczna a identyfikacja narodowa. W: A. Jasińska-Kania (red.). *Trudne sąsiedztwa. Z socjologii konfliktów narodowościowych.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Wysok, W. (2017). Muzea martyrologiczne jako podmioty i środowiska edukacji. W: T. Kranz (red.). *Muzea w poobozowych miejscach pamięci. Tożsamość, znaczenia, funkcje.* Lublin: Państwowe Muzeum na Majdanku.

Dokumenty prawne

- Ustawa z dnia 2 lipca 1947 roku o upamiętnieniu męczeństwa Narodu Polskiego i innych Narodów*
- Ustawa z dnia 7 maja 1999 roku o ochronie terenów byłych hitlerowskich obozów zagłady*

Correspondence concerning this paper should be addressed to Dr. Magdalena Kawa – Senior Lecturer in Political Science at The State School of Higher Education in Chełm. E-mail: magdalena.kawa@gmail.com